

Skurwielu, niknij, nikt mi nigdy niczym nie spał strat
Weź swoje fifty-fifty, film it, deal with it, all right, ej
Coś ci tu ciąży, śmieciu? To nie Hukos, przecież ja
Przebiłem się przez wiele - od fanek po underground
Siema witaminki, zrywam rajske owoc gładko
Mechaniczna pomarańczowa skillsów jak moje dziecko z Ad.M.ą
Znow za mną łażą sajko zdrewniali jak w modzie drwale
Jestem jak kowboj albo w porno - zawsze biegam z lassem
Własne motywy, skiny, template, dobrze wiesz, że świeżo
Ci twoi webmasterzy dawno już pod studiem leżą
Z tej studni, co wrzuciłeś monetki na szczęście
To wylazłem jak samara i ci happy niosę przecież
Dziś ludzi wychowują ściany tak jak Okno Życia
Ja znałem kąty tylko za szczyła za szkolny przypał
Coś ci pokażę, cioto, patrz, jak wadzę palcem w eter
Przerastam wszystko tak, że biorę sobie mnie za siebie

To wszystko jest nieważne, nie będziesz zapominał
Dziary w sylwetkach to niejedno, przez co nas omijasz
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj

To wszystko jest nieważne, nie będziesz zapominał
Dziary w sylwetkach to niejedno, przez co nas omijasz
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj

240 godzin - w tyle zrobię tą epkę
Następny challenge skrócę sobie jeszcze o dni dziewięć
Masz wypociny żmudne, opyl to i sprawdź, jak lata
Raz wylałem siódme poty no i masz ty cuda świata
Dla ciebie jestem tak jak Bóg dla ateistów, ema
Powiedział pan, jakby pytali o mnie, to mnie nie ma
Nikt tutaj nie chce stróża, wolą anioła biznesu
Pomysły na start-upy, każdy konstruuje serum
Plujesz sobie w brodę jak barber ze ślinotokiem
Nie dasz kodów do kolegów, bo ci zajebałem token
Dunki dunki, a nie floater, twoje siatki z kosza koszę
Atak zmasował ci plecy i ekipę po DDoS'ie
To wszystko jest wyrachowane jak w Korei K-pop
Szybko zakręca cię jak spin doktor w kampanii lekko
Znowu palenie Jana, więc teraz nie zmyją grzechów
To temat rzeka, bez proroka w Jordan nie ma sensu

To wszystko jest nieważne, nie będziesz zapominał
Dziary w sylwetkach to niejedno, przez co nas omijasz
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj

To wszystko jest nieważne, nie będziesz zapominał
Dziary w sylwetkach to niejedno, przez co nas omijasz
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj
Za nasze inne życia, za nasze inne zdychaj